



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
X KADENCJA**

Warszawa, dnia 29 marca 2023 r.

Druk nr 946

**Pan
Tomasz GRODZKI
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Na podstawie art. 84 ust. 1 Regulaminu Senatu my, niżej podpisani senatorowie, wnosimy projekt uchwały

potępiającej nielegalne deportacje dzieci ukraińskich do Rosji.

Informujemy, że na podstawie art. 84 ust. 6 projekt uchwały został uzgodniony ze wszystkimi klubami i kołami senackimi.

Do reprezentowania nas w dalszych pracach nad tym projektem uchwały upoważniamy pana senatora Michała Seweryńskiego

(-) Halina Bieda

(-) Marcin Bosacki

(-) Tomasz Grodzki

(-) Jan Filip Libicki

(-) Marek Martynowski

(-) Gabriela Morawska-Stanecka

(-) Joanna Sekuła

(-) Michał Seweryński

(-) Wadim Tyszkiewicz

(-) Alicja Zając

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia

potępiająca nielegalne deportacje dzieci ukraińskich do Rosji

Od początku swej agresji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku władze Rosji stosują na wielką skalę, na okupowanych przez siebie obszarach, nielegalny proceder masowych deportacji dzieci ukraińskich do Rosji. Potwierdzają to raporty niezależnych instytucji międzynarodowych. W grudniu ubiegłego roku władze w Kijowie oceniały, że przymusowe wywózki objęły przynajmniej 13,6 tys. osób poniżej 18. roku życia, ukraińskie Regionalne Centrum Praw Człowieka podaje większe liczby – od 260 tys. do nawet 700 tys. dzieci.

Dzieci są wywożone na terytorium Federacji Rosyjskiej:

- po zamordowaniu ich rodziców,
- po tym, gdy oddzielono je od rodziny podczas tzw. filtracji,
- z placówek opiekuńczo-wychowawczych,
- po odebraniu rodzicom na okupowanych terytoriach pod pozorem udziału w obozach rehabilitacyjnych dla dzieci.

Mali Ukraińcy znaleźli się w najróżniejszych regionach państwa-agresora, od Dagestanu i Obwodu Murmańskiego po Sachalin, a Rosjanie robią wszystko, by uniemożliwić ich powrót do rodziny. Odbierają dzieciom telefony i nie pozwalają im mówić, gdzie się znajdują. Dzieci jest bardzo trudno odnaleźć, albowiem Rosjanie nie tylko rozwożą je po całym rosyjskim terytorium, ale też ciągle je przewożą, by utrudnić ich odnalezienie rodzicom i władzom ukraińskim. Według informacji władz Ukrainy, udało się sprowadzić z powrotem jedynie 307 z tysięcy uprowadzonych dzieci. Porywane dzieci są umieszczane w sierocińcach i obozach dziecięcych, nazywanych przez Rosjan szydlerczo „obozami wakacyjnymi”. W rzeczywistości w tych miejscach ukraińskie dzieci są poddawane rusyfikacji. Cel, jak mówią same media rosyjskie, jest jasny: „za rok zapomną, że byli Ukraińcami”.

Deportowanie cywilów na swoje terytorium przez jedną z walczących stron konfliktu zbrojnego jest naruszeniem konwencji genewskich o ochronie ofiar wojny, może być nazwane zbrodnią wojenną, a nawet ludobójstwem.

Ukraiński rzecznik praw człowieka, który oskarżył też władze Rosji o sprzedawanie porwanych ukraińskich dzieci do produkcji pornograficznych, wzywa społeczność międzynarodową o zatrzymanie tego procederu i pomoc w sprowadzeniu do domu wszystkich porwanych i deportowanych dzieci.

Polska, która w czasie okupacji niemieckiej sama doświadczyła germanizacji swoich dzieci, nie może wobec tego apelu pozostać obojętna. Dlatego Senat Rzeczypospolitej Polskiej potępia nieludzki proceder porywania przez Rosjan ukraińskich dzieci w czasie wojny prowadzonej przeciwko Ukrainie. Senat wzywa też organizacje i instytucje międzynarodowe, posiadające odpowiednie kompetencje prawne, do pociągnięcia sprawców tych zbrodni wojennych na Ukrainie do odpowiedzialności karnej.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.